

Sygn. akt: IV U 193/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2021 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu
w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Chlipała - Koziol

Protokolant: Katarzyna Kunik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 stycznia 2021 r. we Wrocławiu

sprawy z odwołania wnioskodawczyni **A. S.**

od decyzji strony pozwanej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

z dnia 6.12.2019 r. znak: (...)

o zasiłek chorobowy

I. oddała odwołanie;

II. orzeka, że koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Ubezpieczona **A. S.** wniosła odwołanie od decyzji organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W., z dnia 6 grudnia 2019 r. znak (...) - (...) odmawiającej jej prawa do zasiłku chorobowego za okres: od 28 października 2015 r. do 7 listopada 2015 r., od 10 listopada 2015 r. do 8 stycznia 2016 r., od 8 lutego 2016 r. do 8 marca 2016 r., a ponadto zobowiązującej ją do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za w/w okres na fundusz chorobowy w kwocie 11.853,11 zł w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji. W decyzji organ zarzucił, że w okresie zwolnień lekarskich, ubezpieczona świadczył pracę zarobkową.

Zaskarżając decyzję, ubezpieczona domagała się jej zmiany przez przyznanie jej prawa do spornego świadczenia i zwolnienie ją z obowiązku jego zwrotu. Uzasadniając odwołanie podniosła, że w spornych okresach pozostawała na zwolnieniu lekarskim z powodu ciąży i będąc w stosunku pracy nie świadczyła żadnej pracy. Do końca grudnia 2015 r. prowadziła działalność gospodarczą polegającą na pełnieniu dyżurów medycznych w Pogotowiu Ratunkowym we W., jednakże od października 2015 r. nie pełniła żadnego dyżuru. Przebywanie na zwolnieniu lekarskim nie musi być powodem zawieszenie działalności, a jako takiego zwolnienia lekarskiego dla swojej działalności nie potrzebowała, gdyż nie prowadziła już wówczas żadnej pracy. W przypadku stosunku pracy z Uniwersytetem Medycznym we W., w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim wykonywała jedynie czynności związane bezpośrednio z obowiązkami wynikającymi ze studiów doktoranckich, nie pobierając żadnego dodatkowego wynagrodzenia w tym czasie. Zwolnienia lekarskie wynikały z charakteru jej pracy – rezydent anestezjologii i intensywnej terapii, jednak studia była w stanie realizować. Przyznała, że z powodu podwójnego rocznika studentów w roku 2015 i 2016 odbyła kilka godzin wykładów w ramach koleżeńskej przysługi oraz kilka godzin już po urodzeniu dziecka na urlopie macierzyńskim, za które dostała przelew w czerwcu 217 r. i wtedy też podpisała umowę wsteczną. Nie miała jednak świadomości, że te 5 godz. zahacza o okres zwolnienia lekarskiego. Nie wiedziała też, że w ogóle będą one kiedykolwiek rozliczone (k. 4-5).

Odpowiadając na odwołanie, organ rentowy **Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.** wniósł o jego oddalenie z uwagi na brak podstaw prawnych do jego uwzględnienia. Uzasadniając swoje stanowisko organ wskazał, iż zaskarżona decyzja została zmieniona decyzją z 22 stycznia 2020 r. i ostatecznie odmówiono ubezpieczonej jedynie prawa do zasiłku chorobowego za okres od 8 lutego 2016 r. do 8 marca 2016 r. i zobowiązano ją do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za w/w okres na fundusz chorobowy w kwocie 3.915,00 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia doręczenia decyzji do dnia ich uregulowania. Organ podtrzymał stanowisko wyrażone w decyzji zarzucając, że w okresie orzeczonej niezdolności do pracy, ubezpieczona w dniach 17 oraz 24 lutego 2016 r. świadczyła pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z Uniwersytetem Medycznym realizując godziny dydaktyczne, a tym samym utraciła prawo do zasiłku chorobowego za sporny okres, który jako świadczenie nienależne podlega zwrotowi (k. 17- v. 14).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczona A. S. w 2016 r. była zatrudniona na podstawie stosunku pracy w (...) Szpitalu (...) we W., prowadziła także działalność gospodarczą - Indywidualnej (...) we W..

W okresie od 8 lutego 2016 r. do 8 marca 2016 r. ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim (...). Z tego tytułu został jej wypłacony przez płatnika składek (...) Szpital (...) we W. zasiłek chorobowy w wysokości 3.925,00 zł brutto.

Dowód:

- okoliczności bezsporne.

W 2016 r. ubezpieczona była równocześnie studentką studiów doktoranckich na Uniwersytecie Medycznym we W.. Jako doktorant miała obowiązek prowadzić nieodpłatne zajęcia ze studentami. W ramach studiów do zrealizowania miała 60 godzin. Rozliczanie godzin odbywało się po pewnym czasie. W dniach 17 lutego 2016 r. oraz 24 lutego 2016 r. ubezpieczona zrealizowała po 2 godz. dydaktyczne (po 45 min.). W dniu 23 czerwca 2017 r. (...) M. we W. przełał na konto ubezpieczonej kwotę 2.294,20 zł tytułem: „W.: (...) ćwiczenia doktoranci N. A.”. Kwota zawierała również rozliczenie wykładów z 17 i 24 lutego 2016 r. Ubezpieczona była przekonana, że jest to przelew za inne zajęcia. Nie wiedziała, że w lutym 2016 r. zrealizowała zajęcia ponad obowiązującą ją nieodpłatną liczbę godzin i w związku z tym, iż godziny te są normalnymi godzinami płatnymi. Zrealizowała te wykłady, gdyż poproszono ją aby poprowadziła zajęcia do końca za innego wykładowcę. Pisemna umowa została zawarta wstecznie, po otrzymaniu wynagrodzenia.

Dowód:

- wyjaśnienia ubezpieczonej A. S. złożone na rozprawie 22.01.2021 r.

- potwierdzenie przelewu – karta 6,

- pismo (...) we W. z 01.08.2019 r. - w aktach ZUS (1 plik).

Organ rentowy wielokrotnie zwracał się do ubezpieczonej o wyjaśnienie sprawy. Ubezpieczona nie odpowiadała na pisma ZUS.

Dowód:

- korespondencja ZUS kierowana do ubezpieczonej - w aktach ZUS (1 plik).

Decyzja z 22 stycznia 2020 r. znak (...) - (...), organ rentowy:

- zmienił decyzję z dnia 6 grudnia 2016 r. znak (...) - (...) i przyznał ubezpieczonej prawo do zasiłku chorobowego za okres od 28 października 2015 r. do 7 listopada 2015 r. oraz od 10 listopada 201 r. do 8 stycznia 2016 r.

- niniejszą decyzją zmienił decyzję z dnia 6 grudnia 2019 r. w części dotyczącej zobowiązania zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego w ten sposób, że obowiązek zwrotu dotyczy okresu od 8 lutego 2016 r. do 8 marca 2016 r. oraz kwoty 3.915,00 zł.

Dowód:

- okoliczności bezsporne.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

W związku z częściową zmianą zaskarżonej decyzji z 6 grudnia 2019 r. decyzją z dnia 22 stycznia 2020 r., ubezpieczona ostatecznie domagała się w niniejszej sprawie zmiany decyzji z 6 grudnia 2019 r. w zakresie odmowy prawa do zasiłku chorobowego za okres od 8 lutego 2016 r. do 8 marca 2016 r. i zwolnienia jej z obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w wysokości 3.915,00 zł wraz z odsetkami.

Zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do spornego świadczenia wskazując, że w okresie orzeczonej niezdolności do pracy wykonywała ona pracę zarobkową, w związku z czym wypłacone jej świadczenie, jako nienależne, winno zostać zwrócone.

Zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. z Dz. U. z 2019 r., poz. 645, zwanej dalej ustawą), ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Powyższy przepis zawiera dwie niezależne od siebie, mające samoistny charakter, przesłanki powodujące utratę prawa do zasiłku chorobowego. Pierwsza przesłanka to wykonywanie pracy zarobkowej (w okresie orzeczonej niezdolności do pracy). Druga to wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia. Utrata prawa do zasiłku chorobowego na podstawie art. 17 ustawy, oparta jest na założeniu nierzetelności zwolnienia lekarskiego, tj. na uznaniu, że jeżeli zaistniały wymienione zachowania, to w rzeczywistości nie zachodziła sytuacja chroniona prawem, a pracownik nadużył prawa do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Utrata prawa do zasiłku chorobowego w okolicznościach art. 17 ustawy ma przeto na celu nie tyle represjonowanie ubezpieczonego za zachowanie sprzeczne ze statusem chorego, lecz raczej przeciwdziałanie wypłacie świadczeń (zasiłku chorobowego lub wynagrodzenia gwarancyjnego) w okolicznościach, które ustawodawca ocenia jako nadużycie prawa. Jest to więc nie tyle sankcja za naganne z punktu widzenia interesów instytucji ubezpieczeniowej zachowanie się ubezpieczonego, co odebranie prawa do nienależnego mu świadczenia w związku z nieistnieniem chronionej sytuacji (por. Komentarz do art. 17 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa; Inetta Jędrasik-Jankowska; LexPolonica).

Ponadto zgodnie z treścią art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11. Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania bądź też świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia (art. 84 ust. 2 usus).

W sprawie bezsporne było, iż za okres zwolnienia lekarskiego obejmującego okres 8 lutego 2016 r. - 8 marca 2016 r., (...) Szpital (...) we W. wypłacił ubezpieczonej zasiłek chorobowy w wysokości 3.915,00 zł brutto. Bezsporne było

także, iż w tym okresie ubezpieczona nie wykonywała czynności w ramach łączącego ją z (...) Szpitalem (...) we W. stosunku pracy, ani też czynności w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej.

Z ustaleń faktycznych niniejszej sprawy wynika jednakże, iż w spornym okresie, w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z Uniwersytetem Medycznym we W., ubezpieczona w dniach 17 i 24 lutego 2016 r. realizowała godziny dydaktyczne, za które w czerwcu 2017 r. otrzymała stosowne wynagrodzenie. Z wyjaśnień ubezpieczonej wynika, iż będąc studentką studiów doktoranckich miała obowiązek zrealizowania nieodpłatnie 60 godz. wykładów ze studentami. Należy jednak podkreślić, iż w okresie spornym, ubezpieczona przeprowadziła wykłady odpłatnie. Nie sposób zatem przyjąć, aby ich realizacja wynikała z obowiązku wynikającego ze studiów doktoranckich. W swoich wyjaśnieniach ubezpieczona podnosi, iż nie miała świadomości tego, że godziny te zostaną rozliczone w ramach dodatkowych godzin płatnych. W ocenie Sądu, wyjaśnienia te nie zasługiwały jednak na uwzględnienie. Jak wskazuje doświadczenie życiowe, doktoranci mają ustalony plan realizacji studiów doktoranckich, w ramach których mają ustaloną określoną liczbę wykładów w ramach realizacji studiów doktoranckich. Nie sposób zatem przyjąć, iż podejmując się dodatkowych godzin wykładów za innego wykładowcę, ubezpieczona nie miała świadomości, iż mogą one zostać rozliczone w ramach odpłatnych godzin dydaktycznych. To w interesie samej ubezpieczonej było zadbanie o to, aby liczba nieodpłatnych zajęć w ramach obowiązków wynikających ze studiów doktoranckich nie została przez nią przekroczona. Nawet jeśli zatem ubezpieczona rzeczywiście nie zdawała sobie sprawy z przekroczenia liczby bezpłatnych godzin, ponieważ nie pomyślała o konieczności ustalenia tej okoliczności, to brak po jej stronie takiej wiedzy nie może zdaniem Sądu skutkować przyjęciem, że ubezpieczona nie wykonywała pracy zarobkowej, tylko dlatego, że w chwili wykonywania pracy nie taki był po jej stronie cel. Przyjęcie takiej interpretacji umożliwiłoby obejście ustawowego zakazu wykonywania pracy zarobkowej przez osoby pobierające zasiłki chorobowe na podstawie twierdzenia ubezpieczonych, że zasady wykonywania pracy nie były przez nich uzgodnione przed wykonaniem pracy, i że dopiero po upływie pewnego czasu od wykonania pracy uzgadniali oni ze stroną, na której rzecz wykonali pracę, że będzie to praca odpłatna.

Bez znaczenia jest przy tym w ocenie Sądu okoliczność, iż - jak twierdziła ubezpieczona - pisemna umowa dotycząca spornych wykładów została zawarta po upływie znacznego czasu od wykonania pracy i po otrzymaniu przez ubezpieczoną wynagrodzenia. Należy bowiem zwrócić uwagę, iż tego rodzaju umowa cywilnoprawna dla swojej ważności nie wymaga dochowania formy pisemnej – może zostać zawarta ustnie.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostaje również wysokość uzyskanego zarobku, gdyż ustawa nie uzależnia pozbawienia prawa do zasiłku od przekroczenia jakiejś konkretnej kwoty. Ubezpieczona swoim działaniem naruszyła bowiem bezwarunkowy zakaz zarobkowania w okresie orzeczonej niezdolności do pracy, co musiało skutkować odmową prawa do spornego świadczenia. Dyspozycja powołanego na wstępie artykułu została zatem spełniona.

Skoro zatem w okresie orzeczonej niezdolności do pracy ubezpieczona przeprowadziła odpłatnie wykłady w ramach umowy cywilnoprawnej, a więc prowadziła działalność zarobkową, to wypłacony jej zasiłek chorobowy był świadczeniem nienależnym. W wyroku z dnia 26 lipca 2017 r. sygn. akt I UK 287/16 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, zgodnie z którym jeżeli ubezpieczony przedkłada zaświadczenie lekarskie, a jednocześnie w tych samych okresach świadczy pracę zarobkową, to wprowadza w ten sposób organ rentowy w błąd co do okoliczności warunkujących powstanie prawa do zasiłku chorobowego. Organ rentowy może domagać się zwrotu nienależnie pobranego świadczenia od osoby, która uzyskała świadczenia na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów, albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd instytucji ubezpieczeniowej. Ramy zachowań kwalifikowanych jako świadome wprowadzenie w błąd organu rentowego lub odwoławczego zakreśla się bardzo szeroko. Zalicza się do nich bezpośrednio oświadczenie nieprawdy we wniosku o świadczenia, przemilczenie przez wnioskodawcę faktu mającego wpływ na prawo do świadczeń, złożenie wniosku w sytuacji oczywiście nie uzasadniającej powstania prawa do świadczenia oraz okoliczność domniemanego współdziałania wnioskodawcy z innymi podmiotami we wprowadzeniu w błąd organu rentowego. W analizowanej sprawie przemilczenie przez odwołującą faktu prowadzenia działalności przynoszącej dochód stanowił zatem przesłankę określoną w art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, tj. wprowadzenie organu w błąd.

Świadczenie pobrane przez ubezpieczoną było zatem pobrane nienależnie, w związku z czym organ rentowy zasadnie zobowiązał ją do zwrotu należności.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie był w dużej mierze bezsporny, ustalony w oparciu o dowody z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz aktach organu rentowego, których wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Okoliczności sporne zostały ustalone w oparciu o wyjaśnienia ubezpieczonej, którym Sąd dał wiarę, w zakresie w jakim korespondowały z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w sprawie. Sąd nie przychylił się jednak do oceny ubezpieczonej, iż w okolicznościach niniejszej sprawy wykonanie przez nią pracy nie może być potraktowane jako wykonanie pracy zarobkowej skutkującej utratą prawa do zasiłku.

Mając powyższe na uwadze, odwołanie podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

Zgodnie z art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, strona wnosząca odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku uiszczenia kosztów sądowych (tj. opłat sądowych i wydatków). Zgodnie zaś z art. 98 u.k.s.c., w toku postępowania z zakresu ubezpieczeń społecznych wydatki ponosi Skarb Państwa. W niniejszej sprawie nieuiszczonymi kosztami sądowymi Sąd obciążył zatem Skarb Państwa, o czym orzeczono w pkt. II sentencji wyroku.